

Habakuk feat. Don Carlos, Rozczochrany

Ja i Ja - rozczochrany łeb,
Moja krew jak wino, moje ciało jest jak chleb.
Ja i Ja - rozczochrana banda,
Duchowa rewolucja, nie babilońska propaganda.
Ja i Ja - rozczochrany łeb,
Moja krew jak wino, moje ciało jest jak chleb.
Ja i Ja - rozczochrana banda,
Duchowa rewolucja, nie babilońska propaganda.

Księże proboszczu i panie policjancie,
Może zapalicie dzisiaj po blancie.
Polityk pali gandzie, policjant pali gandzie.
Boże dzieci powstańcie.
Panie polityku i panie generale,
Do waszej armii nie podłączam się wcale.
Niech żaden z was mego splifa nie tyka.
Nasz jest haj, wasza jest polityka.

Nie, to nie koniec nasz.
Planeta obr&#oacute;ci się jeszcze nie raz.
Nie, to nie koniec nasz.
Planeta obr&#oacute;ci się jeszcze nie raz.
Nie, to nie koniec nasz.
Planeta obr&#oacute;ci się jeszcze nie raz.
Nie, to nie koniec nasz.
Planeta obr&#oacute;ci się jeszcze nie raz.

Ja i Ja - rozczochrany łeb,
Moja krew jak wino, moje ciało jest jak chleb.
Ja i Ja - rozczochrana banda,
Duchowa rewolucja, nie babilońska propaganda.
Ja i Ja - rozczochrany łeb,
Moja krew jak wino, moje ciało jest jak chleb.
Ja i Ja - rozczochrana banda,
Duchowa rewolucja, nie babilońska propaganda.

Nie będę śpiewał żałobnych pie
Broda przynosi wam dobre wieści,
Opowieści rodem z nowego Syjonu.
To kolejny rym o upadku Babilonu.
Nie chcę śpiewać: to nie m&#oacute;j czas, to nie moja pora.
Ze świętego miasta moment wygnania potwora.
Na zawsze razem, żyjemy tu i teraz.
Nieraz wystarczy tylko jeden wyraz.

Nie, to nie koniec nasz.
Planeta obr&#oacute;ci się jeszcze nie raz.
Nie, to nie koniec nasz.
Planeta obr&#oacute;ci się jeszcze nie raz.
Nie, to nie koniec nasz.
Planeta obr&#oacute;ci się jeszcze nie raz.
Nie, to nie koniec nasz.
Planeta obr&#oacute;ci się jeszcze nie raz.